

Min. M. Schumann udaje się do Moskwy

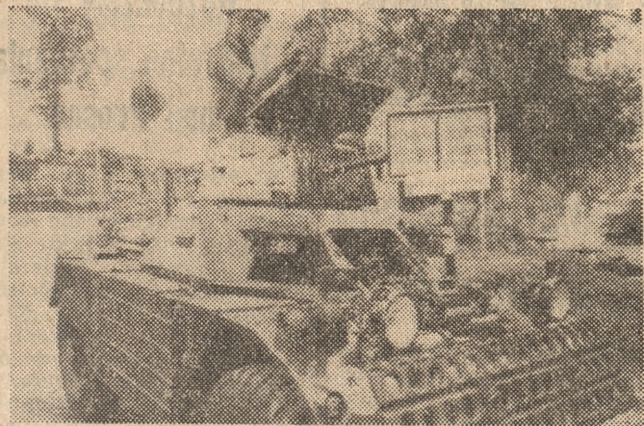
Minister spraw zagranicznych Francji Maurice Schumann udaje się dzisiaj do Moskwy, gdzie przeprowadzi rozmowy ze swym kolegą radzieckim, Andriejem Gromyką. Rozmowy takie odbywają się w ramach okresowych konsultacji politycznych między obydwojema krajami, przewidzianych protokołem francusko-radzieckim z dnia 13 października 1970 roku. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
4
MAJA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 104 (8457)
Cena 50 gr

Wojskowe patrole na Cejlonie



Na Cejlonie, po ostatnich zajęciach z rebeliantami sytuacja nadal jest napięta. Na zdjęciu samochód opancerzony należący do cejlońskich oddziałów rządowych patroluje ulice miasta Kegalle.

CAF — AP — telefoto

W Poznaniu i województwie

Obchody Dnia Zwycięstwa

Z okazji przypadającego 9 maja Dnia Zwycięstwa odbywa się w Poznaniu i województwie szereg uroczystości. Od kilku dni uczestnicy II wojny światowej i ruchu oporu biorą udział w spotkaniach z uczniami szkół, które noszą imiona bohaterów walk z okupantem.

W sobotę, 8 bm., o godz. 14 nastąpi w Poznaniu złożenie wieńców na Cytadeli pod pomnikami: Zwycięstwa, Bojowników PPR i Cytadelowców, a

także pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. 7 bm., o godz. 18 ulicami Poznania przejdzie capstrzyk. Wezmą w nim udział przede wszystkim członkowie organizacji młodzieżowych. Capstrzyk wyruszy z Rynku Jeżyckiego, a jego rozwiązanie nastąpi przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

W niedzielę, 9 bm., o godz. 12 odbędzie się przed Ratuszem na Starym Rynku uroczysta odprawa wart.

Obchody Dnia Zwycięstwa połączone są z 50 rocznicą III Powstania Śląskiego. W związku z tym chorych powstańców w domach i szpitalach odwiedzi w tych dniach młodzież. Przewidziano także spotkanie uczestników tego powstania z władzami partyjnymi i gospodarkami Poznania.

We wrześniu natomiast, z okazji przypadającej 70 rocznicy Strajku Dzieci Wreśnińskich, odbędzie się 7 i 8 bm. Zlot Synów Pułków Ludowego Wojska Polskiego. W piątek, 7 bm., uczestnicy zlotu spotkają się z władzami oraz młodzieżą Wreśni Miłostowa, Sokolowa i Winnej Góry. W sobotę, 8 bm., odbędzie się sesja popularno-naukowa. Wzłożenie będą na niej dwa referaty na temat: geny, przebiegu i osiadczenia strachu szkolnego oraz udziału młodzieży w walkach z hitlerowskim najeźdźcą.

Organizatorami obchodów są Komitety: Poznański i Wojewódzki FJN oraz Zarząd Okręgu ZBoWiD. (a)

SPORT

Skład kolarzy na XXIV Wyścig Pokoju

W poniedziałek 3 bm. odbyła się w siedzibie PZKol. konferencja prasowa, na której ogłoszono oficjalnie skład naszej reprezentacji na XXIV Wyścig Pokoju. W porównaniu z ubiegłoroczną ekipą zwycięzców majowej imprezy „Trybuny Ludu”, „Neues Deutsch land” i „Rudeho Prava” nastąpiła tylko jedna zmiana: miejsce koniuzowanego we Francji Zygmunta Hanusika zajmie debiutant Józef Mikołajczyk. Kapitanem drużyny, podobnie jak przed rokiem, został Zenon Czechowski, a obok niego na trasie Warszawa — Berlin — Praga pojedą: Andrzej Kaczmarek, Zbigniew Krzeszowiec, Wojciech Matusiak, Józef Mikołajczyk, Krzysztof Stec oraz Ryszard Szurkowski. (PAP)

(Dalsze informacje o polskiej ekipie na str. 4).

LOGODA

4 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane i niewielkie, na południu kraju miejscami duże i gęsiennogę zanikające opady deszczu.

Temperatura maksymalna od 7 st. na południowym wschodzie do 11 st. w centrum i ok. 15 st. na zachodzie.

Posiedzenie

Prezydium Rządu

3 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Powzięto decyzję w sprawie produkcji, modernizacji i instalowania urządzeń grzewczych w latach 1971—1975. Intencją decyzji jest stworzenie w bieżącej 5-latek warunków dla bardziej efektywnego wykorzystywania paliw i energii do celów bytowo-komunalnych, a także do celów produkcji rolniczej, szczególnie zwierzęcej. Zwiększeniu ulegnie produkcja nowoczesnych urządzeń grzewczych, które zostaną wykorzystane w procesie modernizacji obecnie stosowanej techniki grzewczej. Przewiduje się odpowiedni rozwój organizacji usług w dziedzinie instalowania, remontu i konserwacji urządzeń grzewczych, jak również uporządkowanie i ujednolicenie systemu cen tych usług.

Na wniosek Ministra Rolnictwa rozpatrzone kompleksy aktów prawnych dotyczących

Dokończenie na str. 2

Spotkanie

z delegacją Cottbus

Sekretarz KW PZPR Jan Pawlak spotkał się w niedzielę z przebywającą w Poznaniu na uroczystościach pierwszomajowych delegacją partyjną z Cottbus (NRD). W skład delegacji wchodził: Werner Wendisch — członek egzekutywy Komitetu Okręgowego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, I sekretarz Komitetu Okręgowego Wolnej Młodzieży Niemieckiej w Cottbus, Rossa Budisch — członkini Komitetu Okręgowego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet oraz Elfrieda Schimang — radna Okręgowej Rady Narodowej, przewodnicząca Komisji do Spraw Młodzieży i Sportu.

W spotkaniu, które przebiegało w serdecznej i rzeczowej atmosferze uczestniczyli również Jan Wojtaszek — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW, Zofia Dabek — członkini Egzekutywy KW oraz Bogdan Waligórski — członek Egzekutywy KW, przewodniczący ZW ZMS.

Spotkanie służyło wymianie informacji i doskonaleniu dotyczących treści i metod pracy partyjnej wśród kobiet oraz organizacji młodzieżowych, w tym również działających w radach narodowych obu współpracujących województw. (na)

50000 demonstrantów • Barykady na ulicach Waszyngtonu

Wzrost antywojennych nastrojów w społeczeństwie amerykańskim

W stolicy Stanów Zjednoczonych narasta napięcie. Znajdują się tam około 50 tys. demonstrantów, którzy zdecydowanie występują przeciwko militarnej polityce prezydenta Nixona. Władze waszyngtońskie postawiły w stan pogotowia tysiące policjantów. W niedzielę zmusili oni do wycofania się 30 tys. osób z ich obozów wokół Waszyngtonu. 90 osób aresztowano. Jednakże nie wpłynęło to na zmianę stanowiska przywódców demonstracji.

Również w innych punktach zaczęto wznosić barykady.

Następne demonstracje zapowiedziano na wtorek. Prezydent Nixon wrócił w poniedziałek wieczorem z Kalifornii do Waszyngtonu.

WALKI W INDOCHINACH

W Indochinach partyzanci kontynuują działania ofensywne. W Wietnamie Południowym partyzanci przeprowadzili w niedzielę silny atak na wojskowy sztab okręgowy w Dai Los na południe od Da Nang, zabijając 15 wojskowych.

Dokończenie na str. 2

Gratulacje dla twórców polskiego komputera

W związku z przekazaniem 21 kwietnia br. do ciągłej eksploatacji w kopalni węgla kamiennego „Jan” systemu kompleksowej automatyzacji procesu produkcji wraz z minikomputerem, wykonanym techniką III generacji, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował list do autorów tego przedsięwzięcia.

„Dzięki waszej twórczej inicjatywie — czytamy w liście — automatyka i cybernetyka stosowane są coraz powszechniej w naszym przemyśle węglowym i stają się wyrazem rewolucji technicznej, która stawia polskie górnictwo w rzędzie najbardziej nowoczesnych przemysłów węglowych świata”.

PAP

Za zbrodnię w Wietnamie

Generał amerykański w stanie oskarżenia

Amerykański tygodnik „Time” donosi, iż prowadzone jest śledztwo przeciwko generałowi armii USA za zbrodnicze czyny popełnione w Wietnamie. Śledztwo zostało wszczęte na podstawie oskarżenia wysuniętego przez kilku pilotów śmigłowców amerykańskich, iż generał ten zamordował trzy lata temu szeregowych chłopów. (PAP)

Rozmowy W. Rogersa w Ammanie

Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa

W poniedziałek przed południem amerykański sekretarz stanu William Rogers konferował z królem Jordanią Husajnem na temat możliwości przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie. Jak podało radio jordańskie, król Husajn przedstawił stanowisko swego kraju i świata arabskiego, zwłaszcza w świetle odmowy Izraela zastosowania się do rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku i wycofania wojsk z okupowanych terenów.

Zdaniem obserwatorów, rozmowy dotyczyły także przyszłej pomocy gospodarczej USA dla Jordani i oraz ostatnich propozycji w sprawie otwarcia Kanalu Sueskiego.

Po południu sekretarz stanu USA przybył do Bejrutu. Już od rana podjęto tam nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Poważne siły wojska i policji zgromadzono wokół bejruckiego lotniska wojskowego, gdzie wylądował samolot amerykański.

Dymisja wiceprezydenta ZRA

Prasa egipska opublikowała w poniedziałek informacje na temat usunięcia Ali Sabriego ze stanowiska wiceprezydenta. Zdaniem obserwatorów politycznych — pisze korespondent PAP, red. K. Wojna — Sabri wysuwał zastrzeżenia wobec utworzenia federacji republik arabskich, złożonej ze ZRA, Libii i Syrii. O dymisji Sabriego mówiło się jeszcze przed tygodniem, kiedy to na forum parlamentu i kierownictwa Arabskiego Związku Socjalistycznego toczyły się dyskusje nad sprawą federacji. (PAP)



Erich Honecker — I sekretarz KC NSPJ.

CAF — PI — telefoto

ci w kolektynie Biura Politycznego na stanowisku przewodniczącego partii i przewodniczącego Rady Państwa NRD. Komitet Centralny zapowiedział W. Ulbrichta, że pod kierownictwem swego I sekretarza, Ericha Honeckera będzie kontynuował, zgodnie z ideami marksizmu-leninizmu, w ścisłym sojuszu z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym, w sposób jednolity, zwarty i skuteczny wielkie dzieło budowy socjalistycznego systemu społecznego. Komitet Centralny jednomyślnie zaaprobował ten list.

Depesze od E. Gierka

Z okazji wyboru na stanowisko I sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności E. Honecker otrzymał wczoraj depeszę gratulacyjną od E. Gierka.

I sekretarz KC PZPR wystosował również pozdrowienia i gratulacje do W. Ulbrichta z okazji wyboru go na stanowisko przewodniczącego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. (PAP)

Pouczenia śmiechu nie warte

Springer teoretykiem „polskiego nacjonalizmu”

Zachodniemiecka prawica ostatnio coraz częściej lansuje podchwytliwe przez konserwatywne pisma, zarzuty przeciwko Polsce. Pomawiają one nasz kraj i społeczeństwo o rzekomy nacjonalizm. Przyklejając nam nacjonalistyczną nalepkę prawica NRF zatrzuwa nie tylko polityczną atmosferę, ale przede wszystkim utrudnia proces normalizacji stosunków pomiędzy Polską i NRF.

„Nacjonalistyczne” przytyki pojawiają się dość często na łamach springerowskich pism. Najczęstszymi zarzutami, mającymi sugerować nasz „nacjonalizm” jest argument, iż władze polskie wysunęły postulat, aby w korespondencjach w pismach urzędowych, kontrahencji NRF używać polskich nazw miast, a nie niemieckich. W myśl tego Wrocław należy nazywać Wroclaw, a nie Breslau, istnieje

Wzrost nastrojów antywojennych

Dokończenie ze str. 1

wych sąjonońskich, a 35 innych raniąc. Natomiast poprzedził ostrzał moździerzy. W rezultacie wielogodzinnego starcia broniący się w bazie żołnierze południowowietnamscy znaleźli się w krytycznej sytuacji. Wezwali oni na pomoc samoloty amerykańskie i sąjonońskie.

W północnej części Wietnamu Południowego dowództwo amerykańskie zostało zmuszone do ograniczenia akcji lotniczych ze względu na pogarszające się warunki atmosferyczne. Sytuacja ta utrzymywać się będzie do czasu, dopóki nie wygaśnie szalejący tam tajfun „Wanda”.

KRYZYS POLITYCZNY W KAMBODŻY

Trwający już 15 dni kryzys polityczny w Kambodży coraz bardziej się pogłębia. Kolejny kandydat na premiera gen. In Tam zrezygnował w poniedziałek z misji utworzenia nowego rządu.

Jak wiadomo, kryzys został zapoczątkowany rezygnacją z tego stanowiska generała Lon Nola. Od rzucił on propozycję powrotu na stanowisko premiera. Negatywnej odpowiedzi udzielił również gen. Sirik Matak, który sprawował obowiązki premiera podczas choroby Lon Nola. (PAP)

„Koziołki” płacą

4, 6, 12, 32, 35 dod. 22

W 729 grze PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 2 bm. wypłynęło 331.941 — zakładów wartości 995.823 — zł. Fundusz wygranych wynosi: 547.702 — zł.

Stwierdzono: 1 „piątkę” w kol. Nr 61 w Poznaniu w wysokości zł 599.582 —; 1 „czwórkę z liczbą dodatkową” w kol. 137 w Klecku pow. Gnieźno w wysokości zł 43.791 —; 65 „trójek” po zł 1.532 —; 96 „trójek premiiowych” po zł 143 —; 2.412 „trójek” po zł 43 —; 2.065 „dwójek premiiowych” po zł 25 —; 25.512 „dwójek” po zł 5 —.

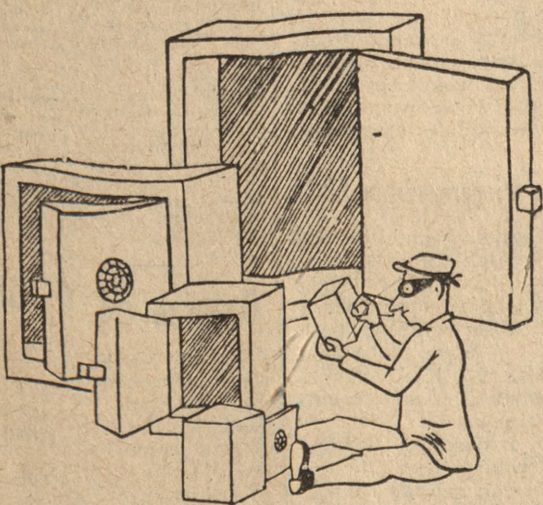
Na czterocyfrową końcówkę banderoli 0721 ustalono: 8 premii po 2.500 — zł; 10 premii po 500 — zł.

Losowanie 730 gry odbędzie się w dniu 9 bm. o godz. 12.30 na dziedzińcu Pałacu Kultury w Poznaniu. Wylosowana też będzie ponownie dodatkowa 4-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: 2.500 — zł na kupony z banderola V-zakładowa i 500 — zł na kupony z banderola I-zakładowa.

Toto-Lotek

10, 11, 18, 22, 23, 38 dod. 26

HUMOR I SATYRA



Prośba Pakistanu o zwiększenie pomocy

Rząd Pakistanu zwrócił się w ostatnich tygodniach do kilku państw z prośbą o zwiększenie pomocy gospodarczej dla tego kraju.

Prośbę o pomoc rząd pakistański motywuje poważnymi trudnościami gospodarczymi, które są skutkiem zamieszek w Pakistanie Wschodnim.

Agencja Associated Press informuje, że ludność rejonów Pakistanu Wschodniego, która uciepiała z powodu cyklonu, jaki przeszedł nad tymi terenami w listopadzie ubiegłego roku, obecnie stoi w obliczu poważnych trudności w zapotrzeniu w żywność. (PAP)

Jubileusz 25-lecia „Expressu Wieczornego”

Już 25 lat liczy sobie jedna z najpopularniejszych gazet — warszawski „Express Wieczorny”. Swoje jubileuszowe urodziny „Express” uroczystie obchodził 3 bm. na specjalnej imprezie zorganizowanej w warszawskim Teatrze Rozrywki.

Wśród zgromadzonych na widowni 3 tys. sympatyków „Expressu” znajdowali się członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, z-ca członka Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa, kierownik Biura Pras KC PZPR — Wiesław Bek. (PAP)

Prezydent J. Tito o problemach narodowościowych Jugosławii

Mimo, iż poniedziałek jest w Jugosławii trzecim dniem świąt pierwszomajowych — pisze korespondent PAP w Belgradzie, red. W. Knyepel — uchwala posiedzenia Prezydium ZKJ, które obradowało w dniach 28—30 kwietnia, jak też wygłoszone pierwszego Maja w Labinie przemówienie J. Tito, będące rozwinięciem szeregu wniosków i myśli uchwala, są przedmiotem szerokiego zainteresowania.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

zasad gospodarki finansowej państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej i ich zjednoczeń, a także systemu dotacji dla państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej oraz państwowych gospodarstw rolnych podległych ministrowi rolnictwa lub przez niego nadzorowanych.

Nowe zasady gospodarki finansowej uwzględniają zmiany wynikające z ogólnej reformy systemu ekonomicznego państwowych gospodarstw rolnych, która ma na celu stabilizację warunków rozwoju produkcji rolnej przy zapewnieniu określonego stopnia rentowności PGR.

W związku z rosnącymi zadaniem państwowych gospodarstw rolnych w latach 1971—1975 ustalono przedsięwzięcia mające na celu ulepszenie dotychczasowego systemu finansowania rozwoju tych gospodarstw.

Prezydium Rządu powzięło również decyzję w sprawie dalszej eksploatacji złóż rudy siarkowej, a także omówiło projekt nowych zasad działalności Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego. (PAP)

Napływają pierwsze depesze z wyrazami poparcia dla uchwały i przemówienia Tito.

Przemówienie Tito zawierało szereg istotnych i ciekawych elementów. Przewodniczący KC ZKJ z pełnym optymizmem mówił o jednoci Jugosławii, podkreślając, że w kraju nie ma ani jednej narodowości czy republiki, która chciałaby znaleźć się poza wspólnotą. Poniżej podajemy prasa wybiła w tytułach twierdzenie prezydenta, iż „jest wielka rzecz stworzyć w wielonarodowej wspólnocie takie stosunki by wszyscy byli zadowoleni”.

W dalszym ciągu jednak Tito przyznał, że sytuacja nie jest dobra i na posiedzeniu Prezydium ZKJ porozumiano się, jak przezwyciężyć nagromadzone sprzeczności. Związek Komunistów Jugosławii jest wielką siłą, która wspólnie z Socjalistycznym Związkiem Ludu Pracującego Jugosławii, może pokonać wszelkie trudności.

Zwraca uwagę fragment przemówienia, w którym Tito stwierdził: dla wrogów jugosłowiańskiego systemu socjalistycznego, dla wrogów tego co chcemy jeszcze osiągnąć, nie może być demokracji. Dotychczas zbyt tolerancyjnie postępowanie tych wrogów, a są oni we wszystkich środowiskach. Na posiedzeniu Prezydium ZKJ postanowiono energicznie przeciwstawić się tym wszystkim zjawiskom oraz wszystkim przeciwnikom i wrogom. (PAP)

Polskie pralki automatyczne jeszcze w tym roku

Od 16 lat korzystamy z pralek wirnikowych. Sprzedano ich już po nad 6 mln sztuk — przy czym 80 proc. pracuje ponad 5 lat, a z tego 1/4 przeszło 9 lat. Obecnie wszystko wskazuje na to, że era wysłużonych „Kaś” i „Frań” i „Ma ryś” dobiega końca, choć niewątpliwie ze względu na niską cenę i łatwość obsługi znajdują one jeszcze nabywców przez szereg lat. W końcu jednak zostaną one wyparte przez pralki automatyczne, które — jak zapowiada przemysł — ukażą się wreszcie w tym roku w naszych sklepach (ich cena jeszcze nie ustalona).

Zakłady metalowe „Polar” we Wrocławiu w III kwartale br. dostarczą do handlu pierwszą partię polskich automatycznych pralek

Lepsza trasa z Warszawy do Katowic



Na trasie Warszawa — Katowice w szybkim tempie postępują prace przy modernizacji linii kolejowej. Po ułożeniu szyn bezстыkowych pociągi na tej trasie będą mogły rozwijać szybkość do 120 km/godz. Na zdjęciu: transporter, który w połączeniu z dźwigiem torowym w ciągu dnia pracy oczyszcza ok. 800 m torów.

CAF — Seko — telefoto

Rozmowy między przedstawicielami PRL i Stolicy Apostolskiej

Dokończenie ze str. 1

wchodził mons. Gabriel Montalvo, radca Nuncjatury. Obydwie delegacje ustaliły podjęcie kolejnych rozmów w terminie do uzgodnienia.

*

Rzecznik prasowy Watykanu, prof. Federico Alessandrini o godz. 12 w południe 3 bm. odczytał dziennikarzom zebranym w watykańskiej sali prasowej tekst komunikatu informującego o rozmowach, które odbyły się między przedstawicielami rządu PRL i Watykanu. Komunikat ten równocześnie został opublikowany, w myśl obopólnego porozumienia, w Warszawie.

Prof. Alessandrini po zapoznaniu dziennikarzy z treścią komunikatu dodał, że rozmowy, które się odbyły w Rzymie, zostały poprzedzone i prze dyskutowane w toku kontaktów między rządem PRL i Episkopatem polskim, będą kontynuowane.

W kołach watykańskich obserwatorów wskazuje się, że rozmowy między delegacjami polską i watykańską były pierwszym kontaktem oficjalnym między upoważnionymi przedstawicielami rządu PRL i Watykanu od zakończenia wojny.

Podkreśla się, że rozmowy przebiegały w dobrej atmosferze, oraz wskazuje się, że chodziło o pierwszy kontakt mający na celu przede wszystkim poznanie wzajemnych stanowisk w odniesieniu do problemów wiążących się z normalizacją stosunków między państwem i Kościołem w Polsce.

We wspomnianych kołach zwraca się również uwagę na wysoki szczebel polskiej delegacji.

Zmarł S. Zamecznik

W wieku 62 lat zmarł w Warszawie Stanisław Zamecznik.

Był absolwentem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Główną dziedzinę jego zainteresowań stanowiła architektura wystaw.

Zajmował się także grafiką, zwłaszcza książkową, oraz plakatem.

Ostatnio był profesorem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Za swą twórczość zdobył wiele nagród krajowych i międzynarodowych. (PAP)

F. Kaim i A. Giersz udali się do Moskwy

3 bm. udała się do Moskwy delegacja w składzie: wiceprezes Rady Ministrów Franciszek Kaim i minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Andrzej Giersz.

Celem wyjazdu delegacji jest przeprowadzenie rozmów na temat dalszego rozwoju współpracy w dziedzinie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych obu krajów. (PAP)

Rozpoczęły się teatralne spotkania nad Prosną

W wypełnionej po brzegi sali teatru im. W. Bogusławskiego zainaugurowane zostały w niedzielę XI Kaliskie Spotkania Teatralne, otwierające również, zgodnie z wieloletnią tradycją, Dni Oświaty, Książki i Prasy w Wielkopolsce. Otwarcia Festiwalu dokonał przewodniczący Prezydium MRN w Kaliszu Stanisław Kryś serdecznie witając gości spotkań jurorów oraz publiczność. Jury tegorocznego Festiwalu stanowią: Stanisław Kaszyński, Jerzy Koenig, Bohdan Korzeniowski, Krzysztof Koszyński i Zbigniew Osiński oraz Elżbieta Luszczykiewicz jako sekretarz. Obecny Festiwal wzbudził od dawna już niebotowane zainteresowanie obserwatorów z zewnątrz: krytyków, dziennikarzy dyrektorów teatrów oraz przedstawicieli resortu Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Pierwsi wystąpili na festiwalowej scenie gospodarze imprezy prezentując publiczności spektakl „Szewców” S. I. Witkiewicza w reżyserii Macieja Prusa. Spektakl został gorąco przyjęty przez widownię. Jest to rzeczywiście zresztą znakomite wręcz przedstawienie, teatr kaliski raz jeszcze pokazuje się w ramach obecnego Festiwalu wystawiając na zakończenie spotkań własną adaptację „Nocy i Dni” Marii Dąbrowskiej. Poznański Teatr Polski wystąpi w Kaliszu w piątek 7 maja z „Kordianem” Słowackiego w reżyserii Romana Kordzińskiego. W tym samym dniu zaprezentuje też swoje przedstawienie poznański Teatr „Ósmego dnia”. Będzie to montaż w układzie Lecha Raczyńskiego pt. „Wprowadzenie do”. (ob)

Na polach i w ogrodach

Dobre prognozy

Aczkolwiek dość chłodna, ale słoneczna pogoda sprzyja na ogół rozwojowi roślin uprawnych, zarówno na polach, jak i w ogrodach warzywnych. Oziminy stoją bardzo dobrze, wschodzą także buraki cukrowe i wczesne ziemniaki. Panujące w ubiegłym tygodniu niskie temperatury nie wyrządziły w uprawach wiskich szkód, przyhamowały jedynie wegetację niektórych, delikatniejszych odmian roślin. Drobnych uszkodzeń doznały tylko wskutek przymrozków, wczesniejsze odmiany jabłoni, gruszy i czereśni, które już zdążyły zakwitnąć oraz rozsady roślin kapustnych.

Żyto wyrosło nadspodziewanie dobrze, na 40—50 cm. Dzięki temu w wielu gospodarstwach rozpoczęło koszenie i skarmianie żyta poplonowego. Zapowiadają się również bardzo dobre plantacje rzepaków. Wprawdzie wskutek przymrozków jeszcze one nie są kwitły, ale spodziewać się tego należy lada dzień. Tej uprawie zagraża jednak największy jej szkodnik — siodyszek rzepakowiec. I tu musi nastąpić ingerencja człowieka, bo szkodnik ten może dokonać ogromnego spustoszenia plantacji. Mimo wielu zastrzeżeń do środków chemicznych, nie obejdzie się bez ich stosowania co powinno nastąpić jeszcze przed zakwitnięciem rzepaku. Jest to po prostu konieczność. Nie wolno jednak zapominać przy tym o pszczołach, które dla wysokich plonów rzepaku i innych roślin owadoplanych, są nieocenionymi wprost sprzymierzeńcami rolników.

Temu zagadnieniu poświęcona była zorganizowana przez Wojewódzki Związek Pszczelarzy społeczna narada rzeczoznawców i służb ochrony roślin. Postanowiono wytyczyć wszystkie siły i zdolności organizacyjne, aby chemicznie zwalczać siodyszkę rzepaku.

Temu zagadnieniu poświęcona była zorganizowana przez Wojewódzki Związek Pszczelarzy społeczna narada rzeczoznawców i służb ochrony roślin. Postanowiono wytyczyć wszystkie siły i zdolności organizacyjne, aby chemicznie zwalczać siodyszkę rzepaku.

pakowego, nie dopuścić równocześnie do masowego wtarcia pszczoł — zapylaczek. (kj)

W poznańskim „Arsenale”

Prace międzynarodowej grupy plastyków

Dzisiaj o godz. 18 w salach poznańskiego Biura Wystaw Artystycznych na Starym Rynku nastąpi otwarcie wystawy prac międzynarodowej grupy plastyków „Phases”. Ekspozycja ta obejmuje rysunki, akwarele, grafiki i inne prace (łącznie 150) 65 plastyków.

Grupa „Phases” powstała 15 lat temu w Paryżu, po rozpadzie szeregu ugrupowań awangardowych. Skupia twórców (m. in. literatów, malarzy, rzeźbiarzy, muzyków) pragnących wspólnie manifestować nurt twórczości wynikający z surrealizmu — sztuki, której głównym motorem jest wyobraźnia.

Członkami grupy „Phases”, zaliczanej do artystycznych ugrupowań lewicowych są twórcy 20 nadości — m. in. Francuzi, Czesi, Polacy i Japończycy.

Ekspozycja w poznańskim „Arsenale”, poprzednio oglądana we Wrocławiu i Sopocie, jest reprezentatywna dla plastyków „Phases”. Wystawa będzie otwarta w naszym mieście do końca bieżącego miesiąca. (y)

Pamiętać o gazie dla wsi

Opublikowane w „Głosie” artykuły omawiające problemy zaopatrzenia ludności Wielkopolski w gaz, wywołały echa. Odwiedził naszą redakcję pan Władysław B., rolnik z Uciechowa w powiecie ostrowskim. Powiedział, że za mało uwypuklił gazu potrzebę wsi. Gdyby rolnicy mieli gaz w zagrodach, mogliby hodować więcej bydła, trzody i drobiu a ich praca stałaby się o wiele lżejsza.

Władysław B. pokazał mi wycinek z gazety informujący o tym, co się dzieje w Rzeszowskim.

Korespondent PAP donosił („Życie Warszawy” z 28. 3. br.):

„... Wczoraj w trzech wsiach powiatu krosieńskiego — w Chorkówce, Zegicach i Leśniówce zaplanowały plomby gazowe. Mieszkańcy tych gromad w czynie społecznym przeprowadzili gazyfikację swoich domostw, doprowadzając do 335 zagrod przewody gazowe. Uroczyste zapalenie gazowego „znici” miało miejsce w Chorkówce, w wielkim domu kultury im. Ignacego Łukasiewicza. Warto dodać, że w Rzeszowskim już 137 wsi korzysta z gazu ziemnego, z czego 45 w powiecie krosieńskim...”

— Dlaczego tam można takie rzeczy robić, a u nas nie można? Podobno nie ma rury? To w takim razie skąd biorą rury Rzeszowianie?

Wszystko zależy od tego — kontynuował swój monolog nasz gość — jak się na sprawy wsi patrzy. My wiemy jak to się w Rzeszowskim zaczęło. Jeden z naszej wsi ma tam rodzinę.

Gdy przed laty znaleźli w Rzeszowskim gaz ziemny, to też zaczęli rurociągami wysyłać go do miast. Dopiero jak przyjechał do wsi jeden ważny

poseł i chłopci zaczęli się na urzędników od gazu skarżyć, to on powiedział, że nie może być tak, aby szewc bez butów chodził. Te wście, pod którymi są złoża gazowe, muszą z dobrodziejstwa gazyfikacji skorzystać.

— I tak się tam zaczęło, od jednej wsi. A później, to już nikt tego ruchu nie mógł zahamować. Chłopi sami zaczęli kopać rowy, kupować rury, instalować.

echa naszych publikacji

lować gazowe kuchenki i parniki. Władze tylko nadzorowały te roboty od strony technicznej żeby ludziska przypadkiem się nie poturli.

— Lecz gdzie zdobywali rury? — zapytał.

— Przecież pisaliście o tym w „Głosie” — odpowiedział. Na dowód wyciągnął kolejny wycinek (w portfelu miał tych wycinków sporo, z różnych gazet, wszystkie o gazie):

„... W województwie rzeszowskim rozpocznie się wkrótce budowę pierwszej w kraju sieci gazyfikacyjnej ze sztucznego tworzywa, wyposażonej w rury z polichloru winylu. Zostały one po raz pierwszy zastosowane do budowy wodociągów w miejscowości Brzostek w województwie rzeszowskim.

Uzyskane tam doświadczenie po stanowiły wykorzystanie Tarnowskie Okręgowe Zakłady Gazownicze, które przeprowadziły w tym celu niezbędne, zakończone pomyślnymi wynikami badania tech-

nologiczne. W pracowni Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Krośnie, opracowana została pierwsza tego rodzaju dokumentacja gazyfikacji uzdrowiska Rymonów Zdrój oraz leżących w jego pobliżu 3 wsi. Ten unikalny gazociąg z polichloru winylu będzie mieć, łącznie z siecią rozdzielczą długość około 40 km.

Zastosowanie rur z polichloru winylu w miejsce tradycyjnych, a deficytowych w kraju przewodów stalowych przynosi duże korzyści. Rury z tego tworzywa są znacznie tańsze od metalowych i nie ulegają korozji. Można je nawet w warunkach polowych dowolnie wyginać, a ich łączenie odbywa się przez sklepanie. Montaż sieci gazo- wych jest dzięki temu bardzo prosty, znacznie szybszy i oszczędniejszy. Warto dodać, że wielkopremysłowa produkcja takich rur wy-sokościennych z polichloru winylu rozpoczęła ostatnio zakłady chemiczne „Gamrat” w Jasle...”

Na przeczytanym wycinku nie znalazłem niestety daty, lecz wycinek był autentyczny, „głosowski”.

— I co pan na to powie, redaktorze? — zapytał gość z Uciechowa. — Przecież nie stoi na przeszkodzie, żeby po-najmniej inżynierowie pojechali w Rzeszowskie, zobaczyli jak tam rolnicy gazyfikują swoje wsi i pomogli nam zrobić to samo. Gaz mamy, adresy projektantów sieci i producentów rur też. Zresztą niedawno oglądaliśmy w telewizji, prosząc żeby ich rury kupować, bo są dobre i tanie. W ciągu 2—3 lat można by zgazyfikować nie 137 wsi — jak w Rzeszowskim — lecz co najmniej 500.

No cóż, chyba jest coś rzeczo- wego w argumentacji naszego czytelnika.

PIOTR CHOJNACKI

MUZYKA

Poszukiwanie nowości

perkusi i fortepianu. Badać naj-cieńszymi to z dotychczasowych prac kompozytora, pełna zadziorności rytmiczności, śmiała w koncepcji, przy tym popiso-wa dla solisty. Z temperamentem grała Jadwiga Kaliszewska, nad to jeszcze produkując „V Sonata” Grażyny Bacewicz. Stosunko-wo mniej znane to dzieło nie-dawno zmarłej autorki, utrzyma- nie jest w stylu wczesnym, tym niemniej zawiera sporo dobrej, solidnie opracowanej muzyki. Z Kaliszewską precyzyjnie współ- działała pianistka Barbara Miod- nińska. W tej imprezie wystę- pował Poznański Zespół Perku- syjny. Oklaskiwaliśmy zwłaszcza „Permutacje” Ryszarda Gardy, napisane z wyczuciem teatral- nego efektu. Z kolei odegrana „Symfonia” Franciszka Woźnia- ka, raczej zszarżała w tym zesta- wieniu programu, aż prosząc się o skróty.

Koncert finałowy XI Wiosny przyniósł utwory bardzo rozma- itej wartości. „Antyfony” Romu- alda Twardowskiego (Katowice) są próbą połączenia dodekafo- nii z chórami gregoriańskimi. Operowa to ilustracja, przy nie- stety, zbyt dostrzegalnym nie- okiełznaniu formy. Zenon Schu- bert (z Poznania) pokazał „Mu- zykę kameralną” na orkiestrę, utwór pełen inwencji, zdradzają- cy wyobraźnię twórczą. Rafino-

wany, nieco mdły liryzm „Eroty- ków” Tadeusza Bairda (Warsza- wa) interpretowała z przejęciem sopranistka Stefania Woytowicz. Festiwal zakończył ogólny wrzask „Ewolucji” Piotra War- chy (Katowice). Czego tu nie by- ło: huk, wystrzały, trzaski, grzmo- ty i syreny. W sumie wiele hała- su o nic. Dyrygował Zdzisław Szostak, zagorzały entuzjasta a- wanguardowych kierunków.

Reasumując: współcześni mu- zycy stanęli przed niewiadomym. Co i jak dalej tworzyć? Nie bar- dzo wypada powrócić do starych praw estetyki. Któż śmiałby się cofnąć? Serializm, dodekafonizm, aleatoryzm także już należy do wyeksploatowanych. Próby z mik- surą elektroniczną, happeningi i teatr instrumentalny wychodzą poza granice muzyki, zresztą nu- żą na dłuższą metę. Każdy twór- ca gorączkowo szuka na własne konto. Chciałby otworzyć jeszcze nigdy nie otwierane drzwi. Nie- którzy nazywają nasze czasy zbie- raniem materiału pod wielką bu- dowlę przyszłości. Okresem prób i formalno-technicznych eksper- ymentów. Może... A jednak biorąc asumpt z tytułu pewnej kompo- zycji „Wiosennej” nazwałbym ca- ły festiwal „spotkaniem na pu- styń”. Bo tylko nieliczne utwo- ry zasługiwały na miano uda- nych w tej pustyni dźwięków.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

kować ławki szkolne złożone z ru- chomych elementów pozwalają- cych dostosować je do wzrostu uczniów oraz wprowadzić praw- dliwe oświetlenie sal lekcyjnych.

W związku z tym wolnym roz- wojem bazy lokalowej przycho- dni akademickich oraz niedostatecz- nym wyposażeniem tych placówek w sprzęt medyczny komisje wi- dza potrzebę zwiększenia w latach 1971—1975 nakładów inwesty- cyjnych na ten cel. Rektorzy szkół wyższych powinni uzyskać prawo przeznaczenia na zakup sprzętu medycznego części środków z na- dźwięk uzyskanych z działalności poza budżetowej uczelni.

Komisje postuluja utrzymanie obowiązkowych godzin wychowa- nia fizycznego w dotychczasowym wymiarze oraz uwzględnienia w przyszłych planach inwesty- cyjnych budowy sal gimnastycznych boisk sportowych i pływalni.

PAP

Sport-sport-sport

Prezentujemy naszą siódmkę

W poniedziałek ogłoszono oficjal- nie skład naszej reprezentacji na XXIV Wyścig Pokoju. Oto krótkie sylwetki polskich kolarzy:

1. Zenon Czechowski (Lech Poz- nań) — trener J. Wielowiejski, lat 25, wzrost 177 cm, waga 74 kg, żonaty, ma syna. W challenge'u PZKol: w 1958 r. — VII, w 1969 r. — XI, w 1970 r. — II, 4 starty w WP. Wygrał ostatnie kryterium MON.

2. Andrzej Kaczmarek (Stomil Poznań) — trener R. Pawlak, lat 24, wzrost 171, waga — 73 kg, ka- waler, w challenge'u PZKol odpo- wiednio: XII, IX i V, w ub. roku debiut w WP.

3. Zbigniew Krzeszowiec (Piast Gliwice) — trener J. Nawrot, lat 21, wzrost 170, waga 73, kawaler, w challenge'u PZKol, VII, VIII, w ub. roku debiut w WP (31 miej- sce).

4. Wojciech Matusiak (Arkonla Szczecin) — trener M. Bednarek, lat 26, wzrost 180 cm, waga — 76 kg, żonaty, w challenge'u PZKol — III, i IV, w 1969 r. wygrał Tour de Pologne, w WP w 1970 r. — IX miejsce.

5. Józef Mikołajczyk (Legia W-wa) lat 24, wzrost 167 cm, wa- ga 63 kg, kawaler, w challenge'u PZKol: XXIII, VIII, XV, w Tour of Britain 1970 — II miejsce.

6. Krzysztof Stec (Spójnia Lu- blin) — trener K. Kowalczyk, lat 23, wzrost 183 cm, waga — 83 kg, żonaty, w challenge'u PZKol, IX, IV, XIII, dwa starty w WP (1969 i 1970).

7. Ryszard Szurkowski (Dolmel Wrocław) — trener M. Zelaznow- ski, lat 25, wzrost 173 cm, waga — 76 kg, żonaty, ma syna, w challan- ge'u PZKol — III, i I. W 1969 r. II w WP, w 1970 r. — I miejsce.

Trenerem zespołu będzie Henryk Lasak, kierownikiem — red. Jan Frandorfer, lekarzem — dr Zbigniew Rusin, mechanikiem — Ma- rian Wandel, a masażystą Ryszard Dziemidzionek. Rezerwowym za- wodnikiem został Lech Kluj. (o-b)

Niespodzianki w II lidze

Trzy niespodziewane wyniki padły w sobotnio-niedzielnym roz- grywkach II ligi piłkarskiej. O jeden z nich postarała się Olimpia, która jeszcze przed tygodniem zremisowała w Krakowie z ostatnią drużyną — Cracovią, a w niedzielę odniosła przekonujące zwycię- stwo nad czwartym zespołem II ligi — MZKS Gdynia.

Piłkarze Olimpii wygrali zasku- pienie 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Gojny i Szpakowski. Pozostałe nie spodzianki to zwycięstwo Cracovii nad starochowickim Startem 1:0 oraz porażka lidera II ligi Odry Opole z Hutnikiem Nowa Ruda 0:2.

A oto pozostałe wyniki i tabela.

Śląsk — Urania	3:1
Unia — Star Łódź	0:0
Motor — Garbarnia	2:0
LKS — Zawisza	1:0
Piast — Warta	4:0

1. Odra	21	32	30—15
2. Hutnik	21	30	36—11
3. LKS	21	29	29—14
4. MZKS	21	24	24—15
5. Śląsk	21	24	19—15
6. Urania	21	23	25—16
7. Motor	21	22	20—17
8. Garbarnia	21	22	23—26
9. Star	21	22	16—17
10. Piast	21	20	25—29
11. Zawisza	21	19	12—17
12. Unia	21	17	15—21
13. Start Łódź	21	17	17—27
14. Olimpia	21	14	13—26
15. Warta	21	13	11—22
16. Cracovia	21	8	13—44

W lidze międzywojewódzkiej ko- lejne dwa punkty zdobył Lech zwyciężając inowrocławskiego Ku- jawia 2:0 (bramki zdobyli Plot- ka i Switała), ale, niestety, pozos- tałe nasze dwa zespoły przegrały swoje mecze. Calisia uległa MRKS-owi w Gdańsku 0:1, a Prze- mysław stracił dwa punkty, w tym samym meście, przegrywa- jąc z liderem Lechią 0:3. Pozostałe wyniki:

Polonia — Olimpia	0:0
Gwardia — Arkonia	0:2
Flota — Stocznowiec	0:1
Budowlani — Bałtyk	2:3
Dab — Darzów	4:1

1. Lechia	21	35	36—8
2. Lech	21	32	43—10
3. Arkonia	21	28	33—18
4. Stocznowiec	21	26	27—19
5. Gwardia	21	25	26—22
6. Calisia	21	22	16—14
7. Polonia Bydg.	21	21	26—24
8. Olimpia Elbląg	21	21	22—24
9. Flota	21	20	24—24
10. Kuźniak	21	19	19—22
11. Bałtyk	21	19	33—26
12. MRKS Gdańsk	21	19	23—32
13. Dab Dębno	21	18	22—33
14. Przemysław	21	14	17—29
15. Budowlani	21	13	21—38
16. Darzów	21	4	11—36

LIGA OKRĘGOWA

Ostrowia — Włókniarz	2:1		
KKS Kepno — Odra Kościan	4:3		
Tur Turek — Dyskobolia	4:3		
Sparta Szam — Olimpia II	2:3		
Grunwald — Polonia Pila	2:0		
Polonia P-ii — MZKS Rawicz	0:0		
Zagłębie Konin — Lech II	3:0		
1. Zagłębie	21	40	54—6
2. Polonia P-ii	21	30	34—11
3. Ostrowia	21	27	37—26
4. Warta II	20	23	41—23
5. Lech II	20	23	27—22
6. Włókniarz	20	20	33—31
7. Grunwald	20	19	25—23
8. Dyskobolia	20	19	26—30
9. KKS Kepno	21	19	23—36

Uwaga wędkarzy Koła „Prasa”

Otwarcie sezonu Koła „Prasa” — w niedzielę 9 bm. o g. 7.30 na przy- stani szosoniska PZW nad Jezio- rem Łódzko-Dymaczewskim. Ze- szenia w sekretariacie do 6 bm.

W halach i na stadionach

● Na Jeziorze Maltańskim odby- ło się w niedzielę uroczyste otwar- cie sezonu kajakowego. Z tej okazji w regatach, stanowiących sprawdzian przygotowań do Spartakiady star- towali reprezentanci 6 woje- wództw. Większość pierwszych miejsc, w ponad 50 wyścigach za- jęli kajakarze poznańskich klu- bów.

● Ostatni konkurs skoków przez przeszkody w ramach ogólnop- olskich zawodów jeździeckich, które odbywały się w Poznaniu wygrał Stefan Migdański (Legia) na koniu Cyrano bez punktów karnych, przed Marianem Koziekiem (Legia) na Brzasku. W grupie zawodników zajmujących miejsca 3—7 znalazła się poznańska amazonka Jadwiga Małycha z Cwału na koniu Bart.

● Poznańscy juniorzy pokonali w boksie, na śremskim ringu, re- prezentację Szczecina 17:7. W pozo- stałych spotkaniach Lublin zremis- ował z Łodzią 11:11, Wrocław wy- grał z Krakowem 13:9, Koszalin u- legł Zielonej Górze 2:20, a Opole Katowicom 9:13. Wszystkie swoje mecze eliminacyjne wygrała War- szawa (ostatnio z Kielcami 18:2) i zakwalifikowała się do finału.

Przed II Spartakiadą

Poznańscy piłkarze nie weszli do finału

W czterech miastach równocze- śnie rozgrywane eliminacyjne me- cze piłkarskie II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Drużyny, które zajmowały dwa pierwsze miejsca awansowały do finału.

W Warszawie miejsce w fina- ła wywalczyły zespoły Warsza- wian i Górnika, w Lublinie dwa pierwsze miejsca zajęły jed- nostki Warszawy i województwa i Lublina, w Kielcach awans wy- walczyły Kielce i województwo krakowskie przed Katowicami, które odpadły.

Turniej w Zielonej Górze, w któ- rym startowały zespoły Szczeci- na, Koszalina, Poznania i gospodar- zy zakończył się zwycięstwem Opola przed drużyną Zielonej Góry, któ- ra po raz pierwszy startować bę- dzie w finałach rozgrywek sparta- kiadowych. Ostatniego dnia zespól poznański przegrał z Zieloną Górą 0:1. A oto ostateczna kolejność turnieju: 1. Opole, 2. Zielona Gó- ra, 3. Szczecin, 4. Koszalin, 5. Poz- nań. (b)

● Międzynarodowe zawody gim- nastyczne reprezentacji Poznania i Cottbus (roczników spartakiado- wych) wygrał Poznań 171,65:164,30. Indywidualnie najlepszą wśród dziewcząt była Stanisława Walczak a wśród chłopców R. Walkowiak.

● Poznańscy studenci zanotowa- li kilka cennych sukcesów. W turniejach koszykówki o mistrzost- wo Polski uczelni typu ekonomicz- nego i rolniczego poznańskie ze- społy zajęły wszystkie pierwsze miejsca. Tytuły mistrzowskie zdo- były zespoły kobiece i męskie. Na mistrzostwach uniwersytetów w strzelectwie sportowym w Krako- wie zwyciężył UAM 1212 pkt., przed Uniwersytetem z Gdańska 1192 pkt. i Uniwersytetem War- szawskim.

● Poznańscy juniorzy pokonali w boksie, na śremskim ringu, re- prezentację Szczecina 17:7. W pozo- stałych spotkaniach Lublin zremis- ował z Łodzią 11:11, Wrocław wy- grał z Krakowem 13:9, Koszalin u- legł Zielonej Górze 2:20, a Opole Katowicom 9:13. Wszystkie swoje mecze eliminacyjne wygrała War- szawa (ostatnio z Kielcami 18:2) i zakwalifikowała się do finału.

● Kompromitująca porażka (bez względu na to, jak eksperci będą usprawiedliwiać to „potknięcie”) zakończył się w Budapeszcie mi- ędzynarodowy mecz tenisowy o Pu- chara Davisa między Węgrami i Pol- ską. Wygrali gospodarze 5:0. W ramach tych samych rozgrywek podobne lanie dostala Holandia od Rumunii 5:0. Mecz Jugosławia — W. Brytania przerwano za zg- odu obu stron, przy stanie 3:0 dla Jugosławii. CSRS pokonała ZRA 4:1. Belgia prowadzi z Grecją 3:1, Włochy wygrały z Bułgarią 5:0, a Portugalia z Turcją 4:1.

XII Mały Wyścig Pokoju

Wczoraj na trasie z Czerwonaka do Kleina, najmłodszy kolarz Poz- nania i z powiatu poznańskiego rozgrywał II etap tradycyjnej już w naszym mieście imprezy — Ma- lego Wyścigu Pokoju. Wyścig ten rozgrywany jest już po raz dwu- nasty.

II etap, długości około 10 km; wygrał K. Wróć (Nowe Miasto) przed J. Czyżczykiem (Wilda) oraz M. Dyonizakiem (St. Miasto). 26 zawodników na mecie uzyskało ten sam czas — 15,02 min.

Po wczorajszym etapie prowadzi w klasyfikacji łącznej K. Wróć przed M. Szymańskim (Grunwald) i J. Czyżczykiem. (b)

W naszym obiektywie



Wszelchstronny Kon- kurs Konia Wier- chowego jest naj- cieższą próbą konia i jeźdźcy. Podczas konkursu poznań- skiego wiele prze- szkód sprawiło spo- ro kłopotu. Na zdjęciu: zeskok ko- nia z pomostu, w dodatku na pochy- łą zbroc.

Piłkarze Lecha nie zawiedli swych sym- patyków i wygrali pojedynek z inowro- cławskim Kuźniakiem 2:0.



Pojedynek dwóch pretendentów do pucharu Polskiego Radia, hokeistów Warty i Grunwaldu (na zdjęciu), zako- ńczył się zwycię- stwem Warty 2:0. Ostateczna klasyfi- kacja turnieju jest następująca: 1. War- ta 5 pkt., 2. Lech 4 pkt., 3. Grun- wald 3 pkt., 4. Em- por Lindenau (NRD) 0 pkt.

Piłkarki ręczne Przemysław w ra- mach spotkań o mistrzostwo II ligi gościły siódmkę Śląska Tarnowskie Góry. Zwyciężyły poznanianki 14:7.

Fot. (4) — K. Przychodźki

Stan zdrowia młodzieży szkolnej

Postulaty komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Oświaty i Nauki oraz Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej uchwały- ły w wspólnym posiedzeniu dezy- deraty w sprawie opieki zdrowot- nej nad młodzieżą szkolną i aka- demicką.

W uchwalonych dezyderatach komisje stwierdziły iż w stosun- ku do 1968 r. kiedy to badano również ten problem — stan opie- ki zdrowotnej nad młodzieżą szko- łą i akademicką uległ poprawie. Niemniej jednak nie jest on jesz- cze zadowalający. Szczególnie nie-

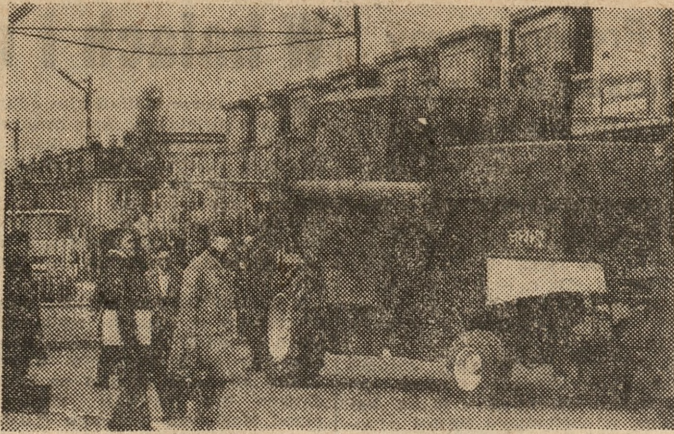
pokój budza występujące u mło- dzieży szkolnej wady postaw, wzroku oraz płaskostopie. Na ter- stan rzeczy w poważnym stopniu wpływa nieodpowiedni sprzęt szkolny, zwłaszcza ławki, niepra- widłowe oświetlenie izb lekcyj- nych oraz niewłaściwe ubiwanie, używane przez ucznia w szkole.

W związku z tym komisje po- stuluja aby wprowadzono zakaz używania w szkołach miekkich pantofli wzmocniono kontrole nad realizacją programu wcho- wań fizycznego w szkołach i uczel- niskach dostosowane druk ksa- izek szkolnych i lektur do potrzeb dzieci i młodzieży. Powinno się też zacząć produ-

Uniwersalny „Bizon“

Na taśmie montażowej w Fabryce Maszyn Żniwnych w Płocku znalazł się pierwszy kombajn typu „Bizon“. Polskie rolnictwo otrzymało w br. długą serię 470 maszyn tego typu. „Bizon“ kosi, młóci, czyści i sypie do worków ziarno z prędkością 5 kg masy zbożowej w ciągu sekundy i zbiera zarazem zboże z 15-16 hektarów w ciągu dnia pracy. Na zdjęciu: prototyp „Bizona“ w FMŻ w Płocku.

CAF — fot. — Urbanek



Ubodzy powstańcy, ślascy szeregowcy... (3)

Pod Górą św. Anny

Uporczywe ataki niemieckie w rejonie Góry św. Anny od 21 do 27 maja spowodowały jej zajęcie przez „Selbstschutz“ i pewne wygięcie frontu powstańczego, co jednak nie miało poważniejszego znaczenia. Po tygodniowym okresie względnej ciszy nocą z 3 na 4 czerwca ruszyła nowa ofensywa niemiecka, która miała szersze zakrojone cele.

W ciągu tej nocy miało narzeczcie nastąpić przegrupowanie po naszej stronie. Kompanie naszego pułku (Grupa Bojowa Cyma została w międzyczasie przekształcona w II Pułk Powstańców im. T. Kościuszki) odchodziły od północy z linii frontowej na zaplecze, a nasze dotychczasowe pozycje zajmowały świeżo przybyłe rezerwy. Na naszym odcinku do brzo wyposażony chorowski pułk Gajdzika. W ową noc pełnił dyżur w sztabie pułku im. Kościuszki. Akcja przegrupowania trwała jeszcze, kiedy w dwie godziny po północy zaczęła dochodzić z północy potęgająca się ogień karabinowy. Strzelanina nocna należała wprawdzie do zjawisk normalnych, ale zwykle była to wymiana ognia od zachodu, a więc znaną pobliskiej Odry, która tworzyła tu linię frontu.

Ogień z kierunku północnego zwiastował rozwijającą się akcją bojową w otwartym polu. Na podstawie informacji z placu boju stwierdzono, że Niemcy atakują z wielką przewagą w ludziach i materiale od północy wzdłuż Odry i podnóża Góry św. Anny w kierunku południowym — na Pogorzec — Kędzierzyn i że powstańcy pod tym silnym naporem ustępują wśród walk.

Zaalarmowane natychmiast dowództwo pułku odbyło krótką naradę i postanowiło trzymać zlurowane już z frontu oddziały na tyłach z „bronią u nogi“, lecz nie rzucać ich ponownie w bój ze względu na przemęczenie. Podczas narady polecił mi kpt. Cyma, by połączyć go z dowództwem dywizji w Ślawiecach. Kiedy po dłuższym czasie odezwał się ktoś z drugiego końca linii telefonicznej, w pierwszej chwili onieміałem wprost, bo był to... głos niemiecki.

A więc — Niemcy oskrzydłili nas i w tej chwili znajdują się w niewielkiej odległości od naszego miejsca postoju. Z tej oryginalnej rozmowy telefonicznej wynikało ponadto, że Niemcy musieli uderzyć z ogromnym impetem, a odwrót sztabu dywizji powstańczej odbył się w pośpiechu, skoro nie zdążyła nawet powiadomić podległych jednostek o wycofaniu ani też nie przerwało łączności.

W godzinach rannych kpt. Cyma wydał dla oddziałów zlurowanych z frontu rozkaz odwrotu w ogólnym kierunku na

Bierawę. Nasza kompania pod dowództwem porucznika Kaliny maszerowała w pierw szosą wzdłuż brzegu Odry. Ponieważ w niektórych miejscach ogień niemiecki z drugiej strony rzeki sięgał szosy, a ponadto słońce prażyło niemiłosiernie na otwartej drodze, skierowaliśmy się w głęboki las, aby bocznymi, cienistymi drózkami dotrzeć do celu.

Po pewnym czasie rozległy się dokoła nas strzały, raz z bliższej, to znowu z dalszej odległości. Nie znaleźliśmy terenu, a w dodatku nie posiadaliśmy map. W labiryncie rozległych lasów kędzierzwinskich zgubiliśmy orientację. Znaleźliśmy się w kotłach, nie wiedząc, czy i gdzie znajduje się jakaś szczytina. Wprawdzie nas to w stan wzrastającego zdenerwowania. Wreszcie w godzinach popołudniowych natrafiliśmy na położony w głębi lasu zameczek myśliwski „Dąbrowa“, który był już opuszczony przez kwaterującą tam jednostkę powstańczą.

Stąd, dotarliśmy już pod wieczór do stacji kolejowej w Bierawie, gdzie był zorganizowany obóz i punkt sanitarny. Na stacji stał pod parą pociąg pancerny, który raz po raz zapuszczał się aż pod dworzec kędzierzwinski, przepędzając po drodze niemieckie patrole i grupy uderzeniowe posuwające się wzdłuż toru kolejowego. Z Bierawy skierowano nas do punktu zbornego w niedalekiej Kotłarni; była to osada położona w lesie przy szosie Bierawa — Sośnicowice.

Ofensywa niemiecka trwała od 4 do 6 czerwca po czym, wojska koalicyjne wdzierały się klinem między walczące strony, by zlikwidować bezpośrednią styczność bojową i wymusić w ten sposób rozejm.

Pewnego dnia, wczesnym rankiem zbudził nas ze snu jakiś niezwykły hałas. Okazało się, że na drodze leśną prowadzącą do Kotłarni wjechały francuskie tankietki, które na widok naszego obozu powstańczego zatrzymały się w niewielkiej odległości od nas. Zbliżyliśmy się do żołnierzy francuskich, którzy odnosili się do nas — jak zwykle — z wielką życzliwością. W rozmowie z nimi padło z naszej strony pytanie, czy — w razie zatargu z władzą koalicyjną — Francuzi będą do nas strzelać. Na to odpowiedział ich sympatyczny młody dowódca:

„Votre Haute-Silésie c'est notre Alsace-Lorraine. Tirez sur Vous serait un crime“ (Wasz Górny Śląsk — to nasza Alzacja-Lotaryngia. Strzelać do Was byłoby zbrodnią)...

Był to właśnie jeden z oddziałów francuskich, oddzielający nasze linie od frontu „Selbstschutzu“. W innych punktach tworzyły linię demarkacyjną.

cyjną oddziały włoskie, gdzie indziej znowu Anglicy. Francuzi ostrzegali nas zarówno przed Anglikami jak i przed Włochami. Mimo utworzenia tu i tam „rejonów neutralnych“ styczność bojowa istniała w różnych punktach w dalszym ciągu i walki trwały tam jeszcze do połowy czerwca.

Niemiecka publicystyka o bojach dokoła Góry św. Anny i pod Kędzierzwinem sławiła je jako pierwsze zwycięstwo oręża niemieckiego po przegranej wojnie światowej. W istocie, chodziło jednak tylko o pewien zysk terenowy, a główne zadanie tych operacji — okraśnienie głównej masy wojsk powstańczych — nie powiodło się.

Naczelny wódz „Selbstschutzu“ generał Karl Hofer pisał później w swoich pamiętnikach pt. „Oberschlesien in der Aufstandzeit 1918—1921“ (Górny Śląsk w okresie powstań 1918—1921):

„Do niewoli wzięto kilkuset powstańców; nasza literatura powiększyła ich liczbę znacznie. Zacięty opór, który powstańcy przeciwstawiali naszym atakom frontalnym i ich własne kontrataki wykażaly ponownie, że ich siła bojowa nie była wcale tak mała, jak wśród nas ją oceniano. Okoliczność, że powstańcy drogą odwrotu wycofali się z groźącego okraśnienia, nie była wyrazem tchórzostwa, lecz taktycznie rozsądnym działaniem“.

Właśnie w owych dniach niepowodzeń męstwo oddziałów powstańczych zabłysło najjaśniejszym blaskiem... (c.d.n.)

PAWEŁ DUBIEL

Manowce wynalazczości

Robotnik pracownikiem twórczym?

Wiem, że znak zapytania w tytule może wielu oburzyć. W XX wieku ktoś śmie wątpić o tym, że robotnik może i powinien być pracownikiem twórczym!

Powinien — z tym się zgadzam. Są kraje (np. Japonia), które nie tylko zachęcają, ale wręcz obligują wszystkich pracowników do zgłaszania projektów usprawnień. A u nas? Czy robotnik zawsze może być wynalazcą lub racjonalizatorem? A przede wszystkim — czy chce nim być?

W 1962 r. robotnicy zgłosili 50.958 projektów wynalazczych, w 1966 roku — już tylko 35.848. Co prawda w 1967 roku liczba ta wzrosła do 37.434, a w 1969 osiągnęła wielkość 41.922, ale po pierwsze — od razu widać, że nie wyrównało to jeszcze poziomu z roku 1962, a po drugie całość ruchu wynalazczego także nie stoi w miejscu. Ogólna liczba projektów wynalazczych wzrosła z 112.604 w 1962 r. do 193.957 w 1969 r. Skutek jest taki, że procentowy udział projektów robotniczych ciągle maleje; w 1962 r. wynosił on aż 45,3 proc. ogółu zgłoszonych projektów wynalazczych, w 1966 — już tylko 24,4 proc. i dalej malał (mimo wzrostu liczby bezwzględnych) aż do 21,7 proc. w r. 1969. Nie dysponuję danymi za rok ubiegły, ale chyba nie było żadnego nagłego skoku.

Ktoś może mi zarzucić, że rozpatruję tylko indywidualne zgłoszenia projektów, a przecież obecnie pracuje się raczej w zespołach. Weźmy więc dla przykładu tzw. brygady racjonalizatorskie. Ich udział w ogólnej puli zgłoszonych projektów wynosił w 1965 r. 1,9 proc, a w 1969 r. — 1,1 proc. Oczywiście są jeszcze tzw. zespoły, ale składają się one w przeważającej mierze z pracowników inżynierów-techników. Ci właśnie pracownicy, działając zarówno w kolektywach, jak i indywidualnie, dostarczają większość projektów wynalazczych. Z

Józef Danielczyk pracuje w Poznańskim „Stomilu“ od 1955 roku. Najpierw pełnił funkcje inżyniera-technologa, później kierownika zakładowego laboratorium badawczo-kontrolnego, a od 1969 roku jest głównym technologiem. W tym samym roku uzyskał tytuł doktora nauk chemicznych. Dr Józef Danielczyk — rzeczoznawca z zakresu technologii przemysłu gumowego, autor szeregu prac z tej dziedziny opublikowanych w biuletynach branżowych i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, wynalazca, twórca planu postępu technicznego „Stomila“, wychowawca kadr (m. in. dla Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych) — należy do ludzi, którzy szczególnie przyczynili się do tego, że obecnie nasz przemysł potrafi produkować znakomite opony. Wyrazem uznania tych zasług dr. Józefa Danielczyka było udekorowanie go w Belwederze w przeddzień tegorocznego 1 Maja. Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Blisko dwugodzinną rozmowę z dr. Danielczykiem telefon przerwał tylko raz. Zwrócić na to uwagę.

— Kilka lat temu było inaczej: stale domagano się inżynierów w bieżący tok produkcji — stwierdził dr. Danielczyk. — Dzisiaj natomiast każdy potrafi działać w zakresie swoich kompetencji. Jest to wynik wzrostu kwalifikacji za wodowych całej załogi. Wielu uczy się nadal. I tak trzech na szych pracowników obecnie doktoryzuje się, piętnastu studiujecie zaocznie chemię, a około 30 bierze udział w zajęciach 3-letniego zakładowego studium podyplomowego. Wykładowcami są pracownicy naukowej wyższych uczelni. Zajęcia teoretyczne odbywają się w „Stomilu“, praktyczne natomiast w uczelniach, gdzie słuchacze studium zapoznają się z nowoczesną aparaturą badawczą. Kiedy fabryka otrzymała niektóre z tych urządzeń — a ma to w najbliższych latach nastąpić — nie będzie kłopotów z obsługą.

— Ten problem wiąże się z modernizacją parku maszynowego...

— Postęp w tej dziedzinie jest widoczny. M. in. nastąpiła hermetyzacja i automatyzacja dozowania składników mieszanek gumowych, uruchomiono nowy kalandr i samoformujące prasy wulkanizacyjne. Jednakże daleko jeszcze do końca procesu modernizacji. Przecież pod względem nowoczesności wyposażenia technicznego znacznie ustępujemy Dębicy. Fakt, że skutecznie z nią rywalizujemy w efektywności produkcji, wynika głównie z jakości naszych kadr. Zresztą już

NASZE ROZMOWY

W pościgu za czołówką światową

od dawna, także wówczas kiedy z kadrą inżynierów-technicznych nie było w „Stomilu“ najlepiej, pracowało tu wielu znakomitych robotników, prawdziwych mistrzów dobrej roboty. Sława ich sięga daleko. Otóż Holendrzy mając do wyboru zakłady w Dębicy, Olsztynie i Poznaniu bez wahania tym ostatnim powierzyli wykonanie próbnej partii opon z eksperymentalnego drogowego rodzaju kauczuku.

— Kontakty zagraniczne, obok wysokich kwalifikacji zawodowych i modernizacji urządzeń, też chyba przyczyniły się do znacznego zniwelowania w produkcji opon dystansu między naszym przemysłem, a światową czołówką?

— Na pewno, konieczne jest nie tylko systematyczne studiowanie zagranicznej literatury

zsości krajów europejskich), kontakty w związku z Między narodowymi Targami Poznańskimi, kooperacja z zagranicznymi przedsiębiorstwami. Dlatego też żadna nowość w technologii przemysłu gumowego nie uchodzi naszej uwadze. Tak być musi. Inaczej prowadzilibyśmy badania typu „odkrywanie Ameryki“ lub byłibyśmy zaskakiwani różnymi rewelacjami. Obecnie wiemy (co pozwała wyciągnąć odpowiednie wnioski), że zanosi się na superrewelację. Otóż może już za kilka lat opony do samochodów osobowych produkować się będzie bez tzw. kordu (tkaniny), wtryskując płynną mieszaninę kauczuku do form, w których zastagnie.

— Jest pan ekspertem RWPG...

— Od kilku lat przewodniczę międzynarodowemu zespołowi specjalistów przemysłu gumowego. Zespół, który m. in. zebrał doświadczenia krajów RWPG w produkcji opon, niedawno sprecyzował wnioski do dotyczące kierunków rozwoju współpracy w tej dziedzinie państw socjalistycznych.

Na zakończenie chciałbym jeszcze wspomnieć o czymś, co mi szczególnie leży na sercu. W najbliższych latach ma powstać wielka, nowoczesna fabryka opon. Dokumentacja jest gotowa. Nie zapadła natomiast decyzja co do lokalizacji. Myślę — zresztą nie tylko ja, że obiekt ten powinien stanąć w Poznaniu. Argumenty? Realizacja tej inwestycji w Karolinie pod Poznaniem (m. in. ze względu na pobliską obwodnicę kolejową) będzie kosztować 300—400 mln zł mniej w porównaniu z budową takiego obiektu w Dębicy. Drugi argument, to bliskość zaplecza naukowo-badawczego: w Poznaniu jest Centralne Laboratorium Oponiarskie. Ponadto kwalifikacje pracowników „stomilowców“ stanowią gwarancję bezzwłocznego i właściwego wykorzystania potencjału ekonomicznego zlokalizowanego w Karolinie.

Rozmawiał: MICHAŁ ŁUCZAK



Dr Józef Danielczyk: „...żadna nowość w technologii przemysłu gumowego nie uchodzi naszej uwadze...“

Fot. — K. Przychodzki

ry fachowej, ale również bezpośrednie kontakty. Przestrzegaję zasady Centralnego Laboratorium Oponiarskiego w Poznaniu, ja też o niej pamiętam. Stąd wyjazdy (byłem w wię-

danach „nieczynnych“ racjonalizatorów podało, że ich ostatnio zgłoszone projekty nie zostały dotychczas zastosowane, a 18 proc. — że nie otrzymali dotychczas żadnego za nie wynagrodzenia (choćby upłynął co najmniej rok!).

Około 36 proc. robotników podało, że nie ma obecnie nowych pomysłów racjonalizatorskich, a 25 proc. stwierdziło, że nie będzie zgłaszać następnych projektów. Różnie to uzasadniali, ale bardzo często jako przyczynę tego zniechęcenia podawano rażąco niskie wynagrodzenia za projekty, zupełnie niewspółmierne z przyporządkowanymi przez te projekty oszczędnościami.

Nie sprawdzano danych cytowanych przez respondentów, ale nie o to chodzi. Jeśli subiektywnie czują się pokrzywdzeni, to nie nie pomoże informacja, że nagrody mogą być wyższe, tylko trzeba umieć o nie zabiegać. Racjonalizatorzy nie są od tego!

Jest jeszcze jedna przyczyna, tym razem już socjologiczna. Zastosowanie usprawnienia czy też często z podwyższeniem norm ilościowych lub wymagań jakościowych. Nie zawsze jest to popularne wśród załogi. Dlatego autor projektu woli nieraz w ogóle go nie ujawniać. I zdarza się, że sam wykorzystuje swój wynalazek przy swojej maszynie, bardzo się ciesząc, że nikt się tym nie interesuje. W ten sposób z łatwością przekracza niezmienioną normę, dostaje jeszcze premie jakościową i jest podobno bardzo szczęśliwy...

Warto może jednak zakończyć ten artykuł akcentem optymistycznym. Oto okazało się, że np. w Zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu w latach 1962—67 nastąpił wzrost bezwzględnej liczby projektów zgłoszonych przez robotników z 525 do 1.069, czyli o 100 proc. oraz wzrost udziału tych projektów w puli ogólnej z 46,7 proc. do 55,7 proc.

Czyli można i tak, obywatele kłótnicy!

ALEKSANDER BUKOWIECKI

A GŁOS WIELEPOLSKI 2
Nr 104 (8457) 4 V 1974

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

ESEJE, FELIETONY, PODROŻE

Aleksander Bocheński — „Rzecz o psychice narodu polskiego“ PIW, str. 133, zł 15.
Konstanty Puzyra — „Burzliwa pogoda“ PIW, str. 167, zł 20.
Józefa Radzyńska — „Białe Orle nad Rio de la Plata“, Wyd. MON, str. 252, zł 16.

MILITARIA

Czesław Krzyżniński — „Lotnictwo polskie w operacji berlińskiej“.

skiej“, Wyd. MON, str. 270, zł 30.
Marek Koreywo — „Podstępna broń“, MON, str. 174, zł 10.

Jerzy Grzegorzewski — „Rakietą wróg pancerny“, MON, str. 169, zł 10.

Henryk Racki — „Ślaski Wrzesień“, MON, str. 308, zł 20.

INNE

„Twój zawód — twoja przyszłość“, Poradnik dla młodzieży kończącej szkoły podstawowe, KiW, str. 165, zł 15.

Wiesław Szyndler — „Głowiacki — „Dochód narodowy — czynnik tworzenia i zasady podziału“ KiW, str. 71, zł 4.

Aleksy Pytel — „Robaki u dzieci“, PZWL, str. 57, zł 4.

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU, ul. Kościuszki 57
ogłasza na rok szkolny 1971/72

ZAPISY CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Dokształcającej w Poznaniu
w zawodach:

1. ślusarz mechaniczny,
2. ślusarz narzędziowy,
3. tokarz - frezer,
4. blacharz przemysłowy
5. mechanik aparaty automatycznej (również dla dziewcząt - tylko z m. Poznania)

oraz do filii:

- ♦ w Koźminie, ul. Klasztorna 35 - w zawodzie ślusarz - mechanik
- ♦ w Warsztacie Szkoleniowym nr 5 w Wronkach, ul. Myśliwska 11 - w zawodzie ślusarz - mechanik.

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych warsztatach szkolnych, w oparciu o szeroki asortyment produktów i usług przemysłowych dostarczanych na rynek krajowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata (dla blacharzy - 2 lata), a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do technikum dla pracujących.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki - do 260 zł miesięcznie,
- w II roku nauki - do 380 zł miesięcznie,
- w III roku nauki - do 600 zł miesięcznie.

Uczestniczą również w nagrodach regulaminowych postępu technicznego i racjonalizacji oraz mogą uzyskać dodatkowe stypendium. Szkoła prowadzi internat i stołówkę.

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

1. życiorys i 2 fotografie,
2. wykaz ocen za I półrocze z klasy 8 a z końcem roku szkolnego - świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej,
3. zgodę rodziców,
4. świadectwo zdrowia z wynikami analiz.

Wnioski należy przysłać:

1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa Dokształcająca WZDZ - Poznań, ul. Kościuszki 57;
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa WZDZ - Koźmin, ul. Klasztorna 35;
3. Warsztat Szkoleniowy nr 5 - Wronki, ul. Myśliwska 11.

K1786

Przetargi

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 43 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52, telefon 742-41 do 44 - ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

SAMOCCHODU CIĘŻAROWEGO marki Star-21, nr rej. PM 12-64, nr silnika 35610, nr podwozia 07961 - cena wywoławcza 28.200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 maja br. o godzinie 10 przy ul. Bałtyckiej 52.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Biorący udział w przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, tj. 17. V. 1971 r. w kasie przedsiębiorstwa.

Pojazd można oglądać na terenie zakładu - ulica Bałtycka 52, w czasie od 10 do 15 maja 1971 r. od godziny 10 do 13.

K2875

Biuro Projektowo-Technologiczne „Biprotech” - Poznań-Stareleka, ul. Bystra nr 7 - sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

a) **SAMOCCHÓD OSOBOWY „Warszawa” M-20** - nr podwozia 110169, nr silnika 180794, rok produkcji 1963. Cena wywoławcza wynosi 18.000 zł.

b) **SAMOCCHÓD CIĘŻAROWY „Żuk” A-02** - nr podwozia 40234, nr silnika 191763, rok produkcji 1965. Cena wywoławcza wynosi 11.580 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 maja 1971 r. o godzinie 10 w biurze „Biprotech” w Poznaniu, ulica Bystra nr 7, tel. 744-24.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy, jako wadium 10 proc. ceny wywoławczej - najpóźniej w dniu 25 maja 1971 r. do godz. 13.

Samochody można oglądać codziennie od godz. 8-10 z wyjątkiem sobót i niedziel.

W razie niedojścia do skutku przetargu w wyznaczonym terminie, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu lecz o godz. 12.30.

Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K3093

Praca i nauka

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Zgłoszenia od godz. 16, Grunwaldzka 33a m. 7. 5952g

Potrzebna pomoc domowa, uczeń-nica. Plekarnia Ciastkarnia, Poznań, Garbary 65. 5109g

Przyjmuje panię do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

Kupię fortepian znanej marki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6570g

Przebieg panienki do trzyletniego dziecka, na stałe lub dochodząca. Dzierżyńskiego 86 m. 26. 6382g

Kunno Sprzedaż

SREBRÓ — ZŁO
KUPUJA SKLEPY
„Ars Christiana”
♦ Poznań, ul. Wrocławska nr 10
♦ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
♦ Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1
♦ Kościan, Rynek nr 19
♦ Pila, ul. M. Buczka 40.
K3083

Dafnie suszone, każda ilość kupie. Strzelecki, Kostrzyn Wlkp., Dworcową 6. 1331p

Rower „Huragan”, sprzedam, stan dobry, 2.000 zł. Telefon 448-40. 6853g

Sprzedam pianino i akwarium 100 l. Mickiewicza 9 m. 5. Informacje od godz. 18. 6237g

DYREKCJA TECHNIKUM MECHANICZNEGO I ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W ROGOŹNIE

PRZYJMUJE ZAPISY
na rok szkolny 1971/72:

♦ do klasy I budowlanej (o specjalności murarz), dla młodzieży męskiej w wieku od 15-17 lat, która ukończyła ósmą klasę szkoły podstawowej - oraz

♦ do klasy I 5-letniego młodzieżowego technikum mechanicznego - specjalność obróbka skrawaniem - dla dziewcząt i chłopców po ukończonej ósmej klasie szkoły podstawowej;

♦ do klasy I 3-letniego młodzieżowego technikum mechanicznego - specjalność obróbka skrawaniem - dla dziewcząt i chłopców po ukończonej II klasie Liceum Ogólnokształcącego.

Każdy uczeń klasy budowlanej ma zapewnić sobie stypendium.

Uczniom zamieszkałym zapewnia się miejsce w internacie.

Podania wraz z życiorysem i świadectwem zdrowia - należy przysłać zaraz pod adresem: Technikum Mechaniczne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa - Rogoźno Wlkp., ul. Dojazdowa 1. K2324

Sprzedam cięgiar Ursus C 328. Miejsce Staszkowski, Rumianek, poczta Tarnobrzeg, pow. Poznań. 6239g

Sprzedam okazny motocykl SHL 175. Konoj 35, poczta Wolkowo. 1349p

Sprzedam motor NSU 500 w ramie Junaka, stan dobry z zapasowymi silnikami 5000, wózek boczny do motoru oraz koła z dobrym ogumieniem 550 X16. Stanisław Samol - Bronikowo 35, k. Śmieszka, pow. Kościan. 1346p

Psy dogi mieszane - sprzedam. Telefon 726-64. 5802g

„Viennaton” aparat słuchowy w okularach - sprzedam. Głogowska 124 m. 9. Godz. 16-19. 5784g

Samochody

Warsztat naprawy Fiat 125 P, dokonuje w terminie jednodniowym; wymiany kół napędzających rozrząd, naprawy sprzęgła, naprawy układu hamulcowego, naprawy przedniego zawieszenia, wymiany łożysk w tylnym moście. Warsztat znajduje się w Przemyśle rowie, bezpośrednio przy skrzyżowaniu dróg Dąbrowskiego - Szamotyły. 6511g

Silnik lub części Opel Rekord 1962, kupię. Tel. 440-96. 5505g

Sprzedam Skodę S-100 Standard, fabrycznie nowa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5348g.

Sprzedam spiesznie samochód osobowy Skodę 1000 MB. Pleszew, ul. Sienkiewicza 7. 5103g

Lokale

Gdańsk! Mieszkanie nowe dwupokojowe 45 m², zamienię na dwupokojowe lub większe w Poznaniu. Ugniewski - Gdańsk - Stogi, Niska 4c/8. K2843

Pokój, kuchnia, samodzielnie, przynależności - TV ptry, c. o., ciepła woda, ul. Bułgarska - zamienię 2-3-pokojowe, łazienką, samodzielną. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 6272g.

Ostrów Wlkp.! Mieszkanie wygodne, zamienię na jeden pokój kuchnię, centralnym ogrzewaniem, miejscowość obojętna. Adresować: Dudlej - Ostrów Wlkp., Kościuski 16a m. 3. 1337p

Nieruchomości

Sprzedam 3 ha czystej ziemi ornej, możliwość podbudowania oranżerii oraz domu. Władysław Postarekczak, Suchy Las k. Poznania, ul. Obornicka 54. 1033p

Oddam w dzierżawę sad. Piątkowo, Obornicka 55. 5596g

SZPADLE OGRODNICZE I ŁOPATY
do nabycia w sklepach:
MHD nr 15 ul. Szkolna 5
MHD nr 34 ul. Wodna 8/9
MHD nr 46 ul. Powstańcza 5/7
zaopatrujących przez W. P. „ARGED”
M2946

Pracownicy poszukiwani

P. P. „Foto-Optyka” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 81 - zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA SKLEPU - wymagane wykształcenie średnie lub zasadnicze handlowe albo ekonomiczne, plus staż pracy w handlu;

- KIEROWNIKA działu księgowości i sprawozdawczości - wymagane wykształcenie: wyższe ekonomiczne lub prawnicze plus 5 lat praktyki w księgowości w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym,

- względnie: średnie ekonomiczne plus 9 lat praktyki w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z dyrektorem. K2890

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrody”

- MURARZY,

- CIEŚLI,

- PARKIECIARZY,

- LASTRIKARZY,

- ROBOTNIKÓW.

Praca w akordzie zryczałtowanym zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. Zamieszkującym zapewniają zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę - obiady płatne. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3 i pietro pok. 104 - Poznań ul. Strzelecka 2/6 tel. 572-91 wewn. 201. K3099

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu - zatrudni zaraz:

- 15 MURARZY BUDOWLANYCH,

- 10 MONTERÓW INSTALACJI,

do nowo utworzonego Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego.

Przyjmują się pracownicy z woj. poznańskiego dysponujący codziennie dogodnym dojazdem do pracy. Dojeżdżającym z dalszych odległości gwarantuje się kwatery w Poznaniu.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego.

Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleka 18, pokój nr 1, tel. 706-21. K2994

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu - zatrudni zaraz do brygady remontowo-budowlanej następujących pracowników:

- MURARZY,

- ROBOTNIKÓW,

- POMOCNIKÓW MURARSKICH.

Praca na terenie miasta Poznania.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego w budownictwie.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Kadr KWMO - Poznań, ul. Kochanowskiego 2a, pokój nr 15. K3082

Dom z przylegającą parcelą, tanio sprzedam. - Wieszolówka, Poznań - Hetmańska 1 m. 7. 1279p

Różne

Przystosowuję odbiorniki TV Belvedere do programu II. Śniadeckich 17 m. 4. 6852g

Parowe czyszczenie placu z porostami. Krawczyńskiego 28. 5197g

Płaszcz, kurtki skórzane farbuje, zamieszkuje od nowa. 27 Grudnia 5. 5543g

Naprawa parasoli. Poznań, Rybski 9. 1871g

Ogrodnienia, ozdobne balustrady, kraty, także z materiału zamawiającego, wykonuje. Poznań - Świerczewo, ul. Jaszuńskiego 12, tel. 204-45. 4993g

Matrimonialne

Kawaler lat 35, posiadający gospodarstwo, pozna pannę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1348p

Pana bez nalogów pszcze larca po 70, posłubie. Wzajemnie idealne dla pszcze larca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1203p

W dniu 30 kwietnia br. zmarł niespodziewanie zasłużony działacz społeczny i organizacyjny

CZESŁAW KLIMECKI

wiceprezes WZZPiH w Poznaniu, b. radny Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Grunwald, odznaczony Honorową Odznaką Miasta Poznania, Odznaką 1000-lecia PRL, Złotą Odznaką Naczelnej Rady ZPiH w Warszawie i Złotą Odznaką Wojewódzkiego Związku ZPiH w Poznaniu.

Odszedł od nas człowiek szlachetnego charakteru, szczerzy, życzliwy i uczynny kolega, którego zachowamy we wdzięcznej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 maja br. o godz. 16 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.

Wojewódzki Związek Chłopski

Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu

zarząd i pracownicy 6740g

Dnia 30 kwietnia 1971 r. zmarł

kol. TADEUSZ GDANIEC

nasz wieloletni, serdeczny i nieodżałowany przyjaciel, zawsze życzliwy i uczynny.

W szczerym żalu składamy wyrazy współczucia Jego Rodzinie.

Koleżanki i koledzy

z Wydawnictwa Poznańskiego 6834g

Dnia 2 maja 1971 roku po krótkiej, ciężkiej, nieoczekiwanej chorobie, opatrzona Sakramentami św., zmarła moja najukochańsza żona, nasza mamusia i babcia

KATARZYNA NOWICKA

z domu GRONDZIELEWSKA

przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 maja br. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążony

małż z dziećmi i rodziną

Dnia 2 maja 1971 r. zmarł nagle najdroższy mąż, ojciec i dziadek, śp.

mgr STANISŁAW WÓJCİK

ppik rez. WP, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona z dziećmi i rodzina 6878g

Dnia 3 maja 1971 r. zasnął w Bogu, w wieku 60 lat, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF MANIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 maja br. o godz. 8.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia

żona z rodziną 6888g

Dnia 1 maja 1971 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., śp.

HALINA LOGA

TEATR

POLSKI — g. 19 „Kordian”; NO-WY (Kino Olimpia) — nieczynny; OPERA — g. 19 „Wesołe kumoszki z Windsoru”; OPERETKA — g. 18 „Dama od Maxima” (przedst. zamkn.); MARCINEK — g. 10 i 17 „Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Przedział mordców” (franc. 16 l.); g. 15.30, 18 „Nie do obrony” (ang. 18 l.); g. 20 DKK „Kamera” (seans zamkn.); APOLLO — remont; BAŁTYK (g. 9.30, 12.30, 15.15 „Oliver” (ang. 11 l.); g. 18, 20.15 „Wahadło” (USA 18 l.); CZERNASTKA — nieczynny; GONG — g. 10, 12, 16 „Wszystko na sprzedaż” (pol. 16 l.); g. 18, 20.15 „Żyć aby żyć” (franc. 18 l.); GRUNWALD — g. 16 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); g. 19.30 „Landru” (franc. 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Życie małżeńskie — On” (cz. 1 franc. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Intrygant” (czeski 14 l.); g. 19.30 „Sokoly” (węg. 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Fraulein Doktor” (jap. 18 l.); MIŁOŚĆ — g. 16 i 19 „Mutter Courage” (NRD 16 l.); OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Planeta mała” (USA 14 l.); OSIELE — g. 17, 19.30 „Pani ambasador” (radz. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Ucieczka King-Konga” (jap. 11 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Pierścień księżnej Anny” (pol. 11 l.); g. 17.30, 20 „Mademoiselle” (ang.-franc. 18 l.); PRZYZAJAN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30 „100 karabinów” (USA 16 l.); g. 15, 17.30, 20 „Niemiecki Filip i Flap” (USA 11 l.); RUSALKI (Szwajczer) — g. 15, 17, 19.30 „Konic barona Ugera” (radz. 14 l.); SCALA — g. 18, 18.20 „Opowieść do poduszki” (USA 16 l.); TECZA — g. 17, 19.30 „Panienki z Rochefortu” (franc. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 17.30, 20 „Spotkałem nawet sześciuświatych Czarownic” (jap. 16 l.); WCAZARWICZ (Puszczykowo) — nieczynny; WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Komicarz Pepe” (włoski 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — nieczynny; WRZOS (Lubów) — g. 17 „Przystań” (pol. 16 l.); WRZOS (Ciesina) — nieczynny; FOTOPLASTYKON — g. 12—20 „Paryż”.

DZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21.

Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świątek, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; postacie: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8.

Urologi — 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego ul. Kościuski 103; tel. 666-66. Podstacje w Luboniu, tel. 99; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) g. 15—23 niedz. i święta; 8—23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 13—7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba; Laboratorium szybkich analiz (Chelmońskiego 20) — g. 7—23.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16 tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 3, tel. 710-92); Włda (Dzierżynskiego 149, tel. 318-56). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 dzwoni lekarz psychiatra lub psycholog (czynny cała doba). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18 dzwoni informacyjne w dni powszednie — g. 8—19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69, Kórnicka 24 (dzw. nocny).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Publicystyka międzynarodowa: 8.10 2 melodie w rytmie surfa: 8.15 Gra Polska Kapela n/d F. Dziekanowski: 8.45 W kilku taktach w kilku słowach: 9 Dla kl VIII — aktualny komentarz polityczny: 9.20 Czeskie i morawskie melodie ludowe: 9.40 Dla przedszkoli: W bibliotece — słuch.: 10.05 „Kur” — fragment I pow J. Żurka: 10.25 Muzyka polska: 10.50 „Lekarski przypomina”: 11 Dla kl VI: „Rybiec, pło, czcionka” — słuch.: 11.30 Dedyku jemu II zmianie: 12.25 Rytm i melodie dla wszystkich: 13 Dla kl. III—IV: „Nie wiecie czy wiecie”: 13.20 Koncert z nagrań Ork. Man dolińskich Łódzkiej Rozł. PR: 13.40 „Wiecej lepiej, ciele”: 14 „Wesoły autobus”: 15.05 Godzina dla dziesięciu: 15.05 Popołudnie z młodzieżą: 15.50 Muzyka i Aktualności: 19.15 Dla domu i dla ciebie: 19.30 Koncert 24-letni: 20.30 „Hei ode wsi do miasta”: 21 Reportaż pt. „M61 pierwszy rok”.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
4 V 1971 Nr 104 (8357)

Plan i budżet ub. roku na warsztacie RN Poznania

Obrady dzisiejszej sesji Rady Narodowej koncentrują się wokół dwóch zagadnień: sprawozdania z wykonania planu gospodarczego i budżetu za rok 1970 oraz programu dalszego rozwoju opieki zdrowotnej w mieście.

Na potrzeby miasta wydano w zeszłym roku przeszło 1,6 mld. zł. Zamierzenia zrealizowano w 98,7 proc. Nie wszystkie zatem planowane zadania zostały wykonane, m. in. inwestycje podległe Radzie Narodowej. Na ten cel przeznaczono 322,2 mln zł, a zadanie zrealizowano w 94,7 proc.

W Poznaniu w budownictwie społecznym i indywidualnym oddano do użytku 4133 mieszkania. Plan przekroczono zatem o 3,3 proc. W porównaniu z 1969 r. liczba ukończonych mieszkań wzrosła w zeszłym roku o 7,3 proc.

Dobre wyniki jeśli chodzi o zadania inwestycyjne, osiągnę-

ły: Miejskie Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (105,9 proc. planowa-nych zadań), Dyrekcja Inwestycji Miejskich (116,4 proc. w zakresie budownictwa mieszkaniowego rad narodowych) oraz Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych (105,6 proc.). Natomiast znacznie gorzej przebiegała realizacja inwestycji w służbie zdrowia. Plan wykonano zaledwie w 70,9 proc. Nie wykorzystano tu około 16,5 mln zł. Wpłynęło na to przede wszystkim powolne tempo prac na budowie szpitala przy ul. Lutyckiej. Nie wszystkie też nakłady wykorzystano w budownictwie szkolnym. Zawinił tu zwłaszcza niski przerób na rozpoczynanych budowlach szkół podstawowych na osiedlu Rataje i w Piotrkowie. Zadania inwestycyjne w tym dziale wykonano w 83,2 proc.

Lepsze wyniki osiągnięto przy realizacji nakładów na kapitalne remonty. Na ten cel przeznaczono 373,2 mln zł. Zadania wykonano w 96,7 proc. Z przyczyn jednak trzeba stwierdzić, że zamiast planowanych 93,2 mln zł na generalne naprawy domów mieszkalnych wykorzystano zaledwie 90 mln zł. Jeszcze gorsze wyniki uzyskano przy realizacji kapitalnych remontów domów spółdzielczych (72,7 proc.).

Prawidłowiej przebiegała realizacja zadań w gospodarce komunalnej, choć niestety, nie we wszystkich jej działach. W komunikacji miejskiej nastąpił wzrost liczby pasażerów o 10 mln, lecz tabor tramwajowy zmniejszył się o 1,5 proc. Dostawy autobusów zrealizowano zgodnie z planem. Poznań otrzymał w zeszłym roku 36 autobusów. Natomiast wozów tramwajowych zamiast 36 dostarczono 33.

Zmodernizowano też w ub. roku 222,3 tys. m² jezdni i 22,7 tys. m² chodników oraz uruchomiono 1773 punkty świetlne.

Rok 1970 przyniósł — dalsza poprawa warunków nauki w szkołach podstawowych. Przeczyli się do tego spadki liczby uczniów z 58,6 tys. w 1969 r. do 55,7 tys. w zeszłym roku. Nie osiągnięto jednak planowanego wskaźnika: uczniowie na 1 izbę. Zamiast 49,9 na 1 izbę przypadło 51,6 uczniów. Wpłynęło na to przede wszystkim

przeznaczanie izb lekcyjnych dla przedszkoli (dla 6-latków) oraz dla szkół specjalnych. W liceach ogólnokształcących warunki nauki uległy pogorszeniu. Liczba uczniów na 1 izbę wzrosła z 45,5 w 1969 r. do 56,4 w zeszłym roku.

Niewiele zmieniło się też na lepsze w lecnicztwie otwartym. Wprawdzie uruchomiono 2 przychodnie rejonowe i jedną dla studentów UAM, jednak równocześnie nastąpiła likwidacja niektórych placówek. W sumie liczba przychodni utrzymała się na poziomie 1969 r. Właśnie na temat znalezienia możliwości dalszego rozwoju służby zdrowia w naszym mieście dyskutują dzisiaj radni Poznania. (a)

„Totalizator” na odbudowę Zamku

Stale jeszcze otrzymujemy meldunki o dalszych wplatach na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. Ostatnio 400 zł wpłacił Klub Studentów AM „Aspirynka” w Poznaniu.

Do akcji zbiórki na ten szczytny cel włączyła się także popularny „Totalizator Sportowy”. W grze „Toto-Lotek” w dniu 9 bm. obowiązywać będą podwójne zakłady, co zwiększy szanse wygranej. Zaczeka jednak PP „Totalizator Sportowy” postanowił dochód z tego dnia przeznaczyć w znacznej części na odbudowę Zamku. (c)

Loty nad Poznaniem

„Nad dachami Poznania” — to tytuł serii imprez „Expressu Poznańskiego” dla mieszkańców Poznania. Ta wspólna akcja — organizowana po rocznej przerwie wspólnie z Polskimi Liniami Lotniczymi „LOT” — ma na celu umożliwienie przelotów nad naszym miastem tym wszystkim, którzy wcześniej zakupią bilety po specjalnie obniżonej cenie.

Pierwszy lot odbędzie się w niedzielę 9 bm, a następnie — co dwa tygodnie. W czerwcu — przerwa z powodu MTP.

Bilety indywidualne i zbiorowe (dla zakładów pracy) można nabywać w biurze PLL „LOT”, ul. Czerwonej Armii 69. (c)

„Kapelusz pełen deszczu...”

To tytuł amerykańskiego filmu, zrealizowanego w roku 1957 przez Freda Zinnemanna (twórcę westernu „W samo południe”) według scenariusza i w Polsce sztuki Vincente Gazzo. Film ten zostanie wyświetlony w maju w klubie filmowym „Kamera” obok innych, znakomitych, dawnych i nowych, filmów. Są to następujące tytuły: norwesko-francuski „Bitwa o ciężką wodę”, klasyczna komedia radziecka „Odpust na św. Jorgena” w reżyserii Jakowa Protazanowa oraz niezwykle dramatyczna i drastyczna opowieść współczesna pt. „Horoskop”, w reżyserii młodego Jugosłowianina, Boro Draskovicia.

Sprzedaż kartonów oraz przyjmowanie nowych członków (wolne miejsca) — wtorek, 4 bm, w godz. 18—19.30 w biurze kina „Muza”. (na)

21.20 Teatr PR — Studio klasyczne: „Jeńcy” — komedia T. M. Plauty; 22.20 „Sylwetka kompozytora — Eugeniusz Suchon”; 23.10 Przegląd i poglądy: 23.20 „Wibra fon na pierwszy plan” — gra Zespół J. Miliana; 23.40 „Kilka rytmów do północy”; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 19, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.35 „Co nowego w Sejmowej Komisji Oświaty”; 8.45 Melodie dwudziestolecia: 9 Muzyka: 9.35 Z życia ZSRR: 9.55 Muzyczny express — Praga — Bratysława: 10.05 „Kto się z czego śmieje”: 10.55 Z cyklu „Kantata i oratorium”: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 „Słuchacz pisza — my odpowiadamy”: 13.25 Gwint w muzyce rozrywkowej: 13.40 „Miodowy tydzień w październiku”: 14.05 „Czego chcieć słuchać”: 14.45 „Blekina sztafeta”: 15 Koncert symfoniczny: 15.40 Muzyka Polskiego Odrodzenia: 17.15 Audycja społeczna: 17.25 „Poznańscy soliści”: 17.40 Aud. dla młodzieży: 17.55 Radiopress: 18.05 Muzyka expressowej lokomotywy: 18.20 „Widnokrąg” — „Punkt widzenia na oświata” — dyskusja nadiosłuchacz ze specjalistami zgrzmadzonymi w studio radiowym: 19.15 Język angielski: 19.31 Reportaż literacki „O teatrze frontowym” 20 Transmisja z Prazi koncertu symfonicznego z okazji rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji;



Wiosenne zabawy

Choć jeszcze aura nie w pełni wiosenna i telewizyjny Wicher zapowiada stale chłody, słoneczna pogoda sprzyja dziecięcym zabawom. Na zdjęciu — zabawa na jednym z nowych osiedli Poznania.

Fot. — K. Przychodźki

Studencka Wiosna Kulturalna rozpoczęta

Żakowskie wesele

Uroczystym zawarciem związków małżeńskich przez pary studenckie: Barbarę Płociennik i Bogumiła Kaczmarską, Renatę Rapajak i Ryszarda Mogilnickiego, Halinę Maciejewską i Wiesława Krzyżaniaka — rozpoczęła się w niedzielę Studencka Wiosna Kulturalna.

W uroczystościach weselnych brali m. in. udział: sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Pawlak, zastępca przewodniczącego Prezydium RN Poznania Jerzy Łangowski oraz rektorzy wyższych uczelni Poznania: Czesław Łuczak (UAM), Wiktor Jankowski (PP), Janusz Piasny (WSE), Witold Michalkiewicz (AM), Stefan Stuligrosz (PWSM), Stanisław Teisseyre (PWSSP) i Zbyszek Tucholka (WSR). Obecni byli też rodzice i krewni młodożeńców.

W renesansowej sali Ratusza, o godz. 12, udzielił młodym parom ślubu przewodniczący Prezydium DRN Grunwald Wacław Głowiński. Za nim młodzi powtórzyli słowa przysięgi małżeńskie. Wymienili też obrączki — symbol trwałości ich związku i podpisali akty małżeńskie. W czasie trwania uroczystości Studencki Zespół Madrygalistów PWSM wykonywał arcydzieła dawnych mistrzów.

Następnie orszak weselny wśród zwartego tłumu poznańskich zebranych na Starym Rynku, ruszył w stronę Collegium Minus. Kawałkami rozpoczynała trójka konnych jeźdźców, za nimi w jednym wozie pary młode, w kolejnym — rektorzy, a dalej — zaprzęgi konne z żakowskimi przebierańcami. Wiele uciechy było w całym mieście z ich strojów, piosenek i muzyki. Szczególną wesołość budziły dzierżone wysoko łóżełka dziecięce — prezenty dla młodych par.

W auli Collegium Minus przyjęli młodych władze miasta i rektorzy. Przewodniczący Rady Okręgowej ZSP Grzegorz Wiśniewski zaprosił wszystkich mieszkańców Poznania do udziału w imprezach Studenckiej Wiosny, a otworzył ją i powitał młode pary J. Łangowski. W imieniu kolegium rektorskiego życzenia złożył młodym S. Teisseyre. Uroczystość ślubna zakończyła się w sali Lubrańskiego Collegium Minus. W imieniu nowożeńców władzom miasta i rektorom podziękował Ryszard Mogilnicki, a w imieniu rodziców młodych par — Jan Kaczmarski, ojciec panny młodej, Bogumiły.

W niedzielę po południu w auli UAM koncertowały chóry akademickie Poznania, a na dziedzińcu Pałacu Kultury występowały do późnych godzin wieczornych studenckie zespoły artystyczne.

Pierwszy dzień studenckiej Wiosny Kulturalnej zakończył się wyborem najmilszej studentki Akademii Medycznej. Została nią Irena Koszuba (I rok Wydziału Lekarskiego).

M. B.

Premiera 12 bm.

Przyjeżdża cyrk „Tramp”

Do Poznania przyjeżdża na ponad 2-tygodniowy pobyt nowo zorganizowany cyrk „Tramp”. Rozbija on swoje namioty na placu przed stadionem 22 Lipca. Premierowe przedstawienie 12 bm, o godz. 19. Po tym dniu codziennie przedstawienia będą się odbywać o godz. 19, a w soboty i niedziele o 15 i 19.

Program cyrku składa się z dwóch części wypełnionych wieloma — jak nas zapewnią — atrakcjami, także w wykonaniu artystów areny z CSRS, NRD i ZSRR. Można będzie obejrzeć: m. in. jazdę na wrotkach, popisy żonglerów, ekwilibrystykę chińską, akrobacje na rowerach, a ze zwierząt — tresurę niedźwiedzi, lwów i koni. (c)

Telefony donośza

● Przy ul. Promienistej i Ściegłenowej wpadła pod samochód marki „Warszawa” 12-letnia K. G., jadąca na rowerze. Stwierdzono u niej rany cięte i ogólne potłuczenie, w związku z czym została przewieziona do szpitala.

● Przy narożniku ul. Głogowskiej i Kosynierów wpadła pod samochód 4-letnie dziecko i doznało ciężkich obrażeń.

● W porównaniu z innymi dniami poniedziałek minął na wielkopolskich drogach stosunkowo spokojnie. Do Komendy Wojewódzkiej MO wpłynęło meldunków o 6 wypadkach drogowych, w czasie których zanotowano u 6 osób 12 cięższych obrażeń.

● Przy ul. Mostowej w Poznaniu zarwał się jeden z balkonów. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. (b)

INFORMUJEMY

„Komizim w muzyce” — to tytuł koncertu w wykonaniu Filharmonii Poznańskiej dzisiaj o godz. 19 w Klubie ZNP, pl. Wolności 5. Na pokaz przeźroczy stereoskopowych Władysława Ruta zaprasza salon PTF, ul. Paderewskiego 7, dzisiaj o godz. 19.